

z KRAKOWA DNIA 15. MAIA 1811 Roku WE SRODĘ

*Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu  
w Pałacu Naszym w Dreźnie d. 17 miesiąca  
1 wietnia Roku 1811*

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Król Saski, Xiążę War-  
szawski, &c. &c.

Gdy Nam w skutek dekretu Naszego pod dniem 25 Marca roku 1809 w Warsza-  
wie wydanego, przed awione zostało przez  
Naszą Radę Stanu do approbacyi dzieło  
kommissyi do porownania podatkow w  
Powiatach Pileckim i Lelowskim wyzna-  
czoney, przeto w celu podania go do exe-  
kucyi na przetożenie Naszego Ministra  
Skarbu i za wystuchaniem Naszey Rady  
Stanu

Postanowiliśmy i postanawiamy:

Art. 1. Dzieło porownania podatkow  
w Powiatach Pileckim i Lelowskim do De-  
partamentu Krakowskiego należących,  
przez wyznaczoną do tego Kommissyą u-  
skuteczniłone; stosownie do artykułu 4 De-  
kretu Naszego wyż pomienionego przez  
Naszego Ministra Skarbu przyjęte, appro-  
buemy.

Art. 2. Nasz Minister Skarbu wyda  
stosowne Instrukcye i Urządzenia celem  
przyrowadzenia tegoż dzieła do przyzwoi-  
tey ekzekucyi.

Art. 3. Pobor podatkow w tymże dzie-  
le wyrażonych, ma się z początkiem przy-  
szłego roku Etatowego, to jest z dnia 1  
Czerwca roku bieżącego poczynać.

Art. 4. A ponieważ podatki przez  
wspomnione dzieło wykazane miały być  
podług prawa na ostatnim Seymie uchwa-  
lonego, już od dnia 1 Czerwca roku ze-  
szłego pobierane, i gdy tenże pobor dla  
nieukończenia dzieła rzeczonego nastąpić  
nie mógł, ma być przeto względnie roku  
upłynionego pomiędzy kontrybuentami  
koekwacya taka zrobiona, iaką rejestra  
biercze dotychczasowych podatkow w  
tych powiatach, w porownaniu onychże z  
rejestrami bierzemi terażniejszych nowo  
pobierać się mających podatkow, potrze-  
bną uczynią, to jest: iż kontrybuenti, któ-  
rzy mniej za rok terażniejszy Etatowy  
zapłacili, niżeli im opłacać należało, do-  
dadzą wypadaiącą zład różnicę, ci zaś,  
którzy w terażniejszym roku Etatowym  
zapłacili więcej, naddatek ten będą mieli  
sobie potraćony, a to w nayspierwszey ra-  
cie do pobierania przypadaiący podług  
artykułu 3 niniejszego Dekretu.

Art. 5. Wykonanie niniejszego De-  
kretu, który w Dzienniku praw ma być  
umieszczony, Ministrowi Naszemu Skar-

bu polecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.) przez Króla

*Minister Sekretarz Stanu*

Zgodno z oryg: *Stanisław Breza.*

*Felix Lubiński,* Zgodno z orygini:

*Minister Sprawied:* *Minister Sekr. Stanu.*

(L.S.) *Stanisław Breza.*

*Ant. Jonneman, S. J.*

*Z Warszawy d. 4 Maia.*

*Dokończenie posiedzenia Towarzystwa  
Królów. Warszawskiego Przyjaciół  
Nauk.*

*Oto jest rzecz krótka o rozprawie JP.*

*Podpułkownika Gutkowskiego.*

Dawszy wyobrażenie i pierwszy początek fortyfikacyi, oraz postęp oney aż do wynalezienia prochu, w dołączonych rysunkach i opowiedzeniu ważniejszych broni i machin od dawnych używanych okazał, iż sztuka fortyfikacyyna na wyższym stopniu doskonałości od dzisiejszey znajdowała się, nadewszystko, iż zarówno tak sztukę obrony, iako i ataku fortyfikacyi posuwano i doskonalono. Opiarywał daley zmiany, iakim fortyfikacya od wynalezienia prochu podpadła, i do iakiego stopnia doskonałości dziś jest doprowadzoną, gdzie okazał, iż sztuka ataku fortyfikacyi przez Vaubana tak wydoskonaloną została, osobliwie po wynalezieniu przez niego strzałow czołgających (*à ricochet*), iż na wyższym daleko dziś stopniu znajdowała się od sztuki obrony; poczem tak mówił:

”Z tego okazuie się oczewiście, iż równowaga między sztukami ataku i obrony fortyfikacyi zerwaną została. Niestety chcieli, aby ow sławny Vauban przeznaczanym zawsze bywał do zdoby-

wania fortec, a żadney osobiście nigdy nie bronił, i aby wystawił naywiększą część onych przed wynalezieniem czołgających strzałow. Wostanich wprawdzie dwóch, Landau i Neuf-Brisac porobił nieiakiemi dla zastonienia się od takowych strzałow, a Cormontaigne i Coëhorn udoskonalili więcej takowy zamiar; iednak dotąd zoltaie zagadnienie, może nie zupełnie niepodobne do rozwiązania, aby wynaleźć takowe wykreślenie, któreby i samo z siebie, i przez zalosowanie do nierowności, albo kształtu ziemi, ukrywało wszystkie swe części od strzałow czołgających. Bousmard daie wielkie wprawdzie w tej mierze objaśnienia; lecz potrzeba ieszcze kogoś, aby one sprofilował, wzniósł, udoskonalił, i upowszechnił.

”Gdy tedy równowaga między obroną i atakiem fortyfikacyi zniknęła, każdy wyłamywał się od broniienia fortec, wolał raczey zdobywać one, zostawiając obronę starym, i iak mowiono, niezdolnym do służby polowey, gdy przeciwnie służba garnizonowa w czasie oblężenia więcej sił, przytomności, wiadomości i czynności kommandanta wymagała. Zzaniedbaney sztuki obrony, zaniedbywano także i sztukę ataku, dla tego też indzynie coraz większą liczbę tworzyć musiano. Ci będąc iedynie wykonywaczami, i przewodnikami robotników, podług zwyczajow zadawnych, szukali sławy przez wymyślanie rozmaitych systematow fortyfikacyynych, z których niektóre może i pożytecznymi były; lecz na papierze tylko cała wartość onych pozostiała.

”Dawniey indzynie bywali w niskich tylko stopniach, wykonywając iedynie szczegóły fortyfikacyyne pod prze-

wodnictwem i rozkazami swych komendantów; z tych zdolniejsi przechodzili na wyższe stopnie w woysku liniowem, a doszedłszy do stopnia komendanta, umieli tak ogółem iako i szczegółami fortyfikacyonemi zarządzać.,,

Wiele innych potem przyczyn autor wytknąwszy, dla których sztuka obrony przed sztuką ataku na niższym jest stopniu, za naywazniejszą położył, iż indymerowie nie będąc dowódcami, nie są w stanie przy naywyższych talentach wznieść tey sztuki; ze sami tylko dowódcy dokażać to mogliby, lecz potrzeba, aby pośia dali dokładne wiadomości indymerskie, do czego następujące podaje sposoby:

1. "Szkoła wojenna niechby iednego tylko rodzaju była dla całego woyska, w której oprócz nauk zasadowych sztuki wojenney, uczoneby wszystkich umiejętności woyskowych, z zastosowaniem w części praktycznem onych.

2. Każdy uczeń, któryby w powyższej szkole dobrze nauki skończył, przeszedłby do zgiey szkoły praktyczney indymerskiej, w której iego roku ćwiczyłby się w przenoszeniu na papier wszelakich położzeń ziemi, czyli, w robieniu rozmaitych kart topograficznych woyskowych różnemi sposobami i narzędziami. W drugim roku uczyłby się służby polowey indymerskiej, przez wytykanie obozow na różnych położeniach ziemi, z projektem oszacowania i zdobywania onych: niemniej w przebywaniu rzek, robieniu szanecow moślowych, i zamkniętych, umocnieniu wsi, miasteczek, cmentarzy, domow i t.p. a wytykając swe projekta na gruncie pod przewodnictwem, doskonaliliby się.

W trzecim roku odbywając każdy uczeń

służbę garnizonową w fortecy, ćwiczyłby się szczególniej w bronienu i dobywaniu fortec. Tam ieden kierowałby atakiem, drugi obroną, a to tak, iak gdyby w samey praktyce, czyli woynie, wykonywali. Do tego, mieliby pewne umowione znaki, które utkwione w ziemi, oznaczałyby rozmaite fortyfikacye, i wykreślenie onych.

Gdyby kampania otworzyła się, każdy uczeń, iako indymerski, służyłby w niej.

3. Takową szkołę praktyczną indymerską skończywszy uczniowie, przeszliby w czynną służbę artylleryi, i tam przez pewny przeciąg czasu doskonaliliby się praktycznie w tem wszystkim, co dobry artylerzysta umieć powinien.

4. Z artylleryi przechodziliby uczniowie do piechoty, a potem do jazdy, gdzie w praktyce nabywaliby używania, i robienia obrotow tych broni.

5. Tym sposobem uczeń przeszedłszy wszystkie szkoły i bronie, i słownie do zalet odebranych wszędzie, doszedłszy do wyższego stopnia, uczyłby się ieszcze praktycznie sztuki prowadzenia samey wojny. Na ten koniec miałby sobie powierzony korpus z wszelakiej broni, i atakował lub broniłby się drugim, pod świadectwem i sądem Jenerałow, którzy iednego i drugiego uważaliby kroki, i o biegłości onych w skutecznem, szybkim, nieprzewidzianem i słownem wykonywaniu obrotow sądziliby. Do takowych obrotow kilkanaście mil kraiu dla każdego korpusow wyznaczonych byłoby, aby cofający się okazał, iakie położenia następnie zajmują po sobie, i iakie rozkazy i urządzenia wydać w tey mierze, iak się

okopanie przeciw przemagającej sile, za pomocą utkwionych w ziemi znaków i t. p.

”Takowa praktyczna, acz niedoskonała, nauka sztuki prowadzenia wojny, lecz bez rozlewu krwi i z niewielkim kosztem, ołbrzymim postępowałaby krokiem ku udoskonaleniu swemu, nayzdatniejszych na dowódców wykazywałaby, i kray po długim pokoju nie dokupywałby się, częstokroć zbyt drogo, takowey praktyki swojego woyska, w czasie zaczętey wojny.

”Dawnych czasow Polacy byli pierwszemi wynalazcami różnych oddziałów sztuki wojenney. Siemionowicz pierwszy napisał sztukę artylleryi porządnie i teoretycznie, którego dzieło na wszystkie języki tłumaczonem było, i dotąd nazywanym jest powszechnie oycem artylleryi. Król Stefan Batory wymyślił firzaty rozpalonemi kulmi, które za tak okrutne w ten czas, iak dziś rakiety Kongrewskie, uważanemi były. Getkant Pułkownik artylleryi wymyślił ogromne moździerze ziemne, które po 40 wozow kamieni na raz wyrzucały, i okropne skutki działały, i t. p. Możemy więc i dziś mieć nadzieję, iż przy tych usiłowaniach rządu i naczelnego wodza w ćwiczeniu młodych w sztuce wojenney teoretycznie, i przy tylu biegłych officerach w udoskonalaniu onych praktycznie, znajdą się tacy, którzy sztukę obrony fortyfikacyy wzniosą, i pierwszzy przykład dadzą innym narodom.

”Dzisieyszym młodym woioownikom, szukającym nabycia pierwszych wyobrażeń nauki fortyfikacyney, radziłbym czytać z uwagą i uczyć się dzieła pod tytułem: *Cours émérité de fortification, rédigé d'après les ordres de Mr le Général*

*Bellvins, par Mr Leclère*, napisane dla szkoły wojenney Francuzkiej, którego tłumaczenie w Polskim języku póydzie w krótce do druku. Zrozumiawszy dobrze to dzieło, radziłbym wziąć się do drugiego pod tytułem: *Essai général de fortification & d'attaque & de défense des places, par Mr de Bou mand*, jedno z dzieł naylepszych w tym rodzaju, i w przyrósowaniu praktycznem naywięcey oświecającem.

”Po tak nabytych wiadomościach, niechay nad każdym mieyscem ufortyfikowanem, w którym znajduią się, zaflanawiają uwagę, tak nad błędami, iako i doskonałościami, iakie odkryć mogą. Niech wyszukują owe sławne położenia, w których biegły Jenerał umocniwszy się, mógłby długo utrzymywać na wodzy liczniejszego nieprzyziaciela. Na garnizonie w fortecy będąc, niech robią projekta oblężenia i obrony z rozmaitych punktow. Niech oszacują wielość roboty, trudności oney, i czas potrzebny do wykonania teyże, oraz, iak twierdza długo trzymać się może w przypadku, gdyby żadnego błędu z iedney i drugiey strony nie zrobiono, lub równe popelniono. Takowe rozumowania i zaflanawiania się praktyczne, acz niedoskonałe, posłużyłyby iednak bardzo do coraz większego rozwitania się umiętności fortyfikacyynych. Nadewszystko, niechay niezrażają się trudnością poięcia nauki; słateczna praca, i ciągłe wytrwanie w zamierzonem przedsięwzięciu, pospolicie pomyslnym skutkiem uwieńczane bywają. „

7 Par. 21 d. 28. Kwietnia.

D. 26 z rana przypuszczonemi na prywatną audyencyą do J. C. K. Mci zostali:

Baron Kaas, prezes wewnętrznego wy-

działu i policyi w Danii, który przyjechał tu z powinszowaniem Cesarzowi urodzenia się Króla Rzymskiego od swojego Monarchy; Xze Jozef Poniatowski, z takimże zleceniem od Króla Jmci Saskiego przystany, i Baron Ferette, W. Marszałek W. Xcia Frankfortskiego, w tymże celu przystany.

Od kilku dni mamy tu niezwyčajne na tę porę roku ciepło. Ciepłomierz Reaumur'a okazał 20 stopień ciepła.

P. Lexere, członek kommissyi Egipskiej i architekt słupca na placu Vendome, mianowany został na miejscu zmarłego Remont architektem w St. Cloud, w St. Germain, Meudon i Cesarskiej rękodzielnicy w Sevres.

Z Lyonu donoszą, iż nocne mrozy w wielu gminach departamentu Rodanu zaszczczyły nadzieie obfitego urodzaju wina.

Ministrowie poiechali d. 24 do St. Cloud, gdzie pracował z niemi J. C. K. Mość.

Wyszedł tu teraz Kodex Napoleona przerobiony na wiersz Francuzki przez D.... byłego prawodawcę.

Z Chiavari piszą pod d. 16 Kwietnia co następuje: — Nad gościncem z Parmy do Specia pracuje teraz 4000 ludzi. Lubo gościnc ten jest długi i w wielu miejscach znajdują się wielkie do przebycia zawady, spodziewają się iednak, iż będzie do iefieni ukończony.

Z Sewilli odbieramy pod d. 4 Kwietnia następującą wiadomość: — Okropna burza, która przez 3 dni, to jest 27, 28 i 29 Marca w Kadyxie panowała, zatopiła 150 towarami wyładowauych okrętów Angielskich. Woienne nawet okręty załedwo tę burzę wytrzymały, iednak mocno są uszkodzone.

*Z Soloturay d. 17. Kwietnia.*

Nadzwyczajny seym Szwaycarski rozpoczął dziś swoje posiedzenia.

*Z Berna d. 19. Kwietnia.*

Gazeta tuteysza zawiera co następuje: "D. 20 Marca o godzinie 9tej z rana o tym samym czasie, kiedy się Król Rzymski urodził, wydała na świat małżonka Isaaka Michała Guignard, w Vaulion, w kantonie Wodow, troie dzieci, syna i dwie córki, które chowają się. D. 7 Kwietnia zoftały ochrzczone. Matka ich, która miała już 5 dzieci, a z tych 3 chowa się, sama nowo urodzone 3 dzieci karmi. Oyciec, ubogi tkacz, załedwo z swej pracy wyżywić może tę liczną familią."

D. 3 b. m. wszczął się w Courtlary w Immerthal pożar i w krótkim przeciągu czasu obrocił do 30 domow w piękney tej wsi w perzynę.

*Z Hamburga d. 30. Kwietnia.*

Baillet-Latour, były feldmarszałek porucznik w służbie Austryackiej, wszedł w stopniu Jenerała dywizyi w służbę Francuzką. Przybył on do Hamburga i mieć będzie przy woysku w Niemczech dowództwo.

*Z Amsterdamu d 30. Kwietnia.*

Intendent skarbu Cesarskiego w Holandyi wydał pod d. 25 b. m. postanowienie względem zaległej prowizyi od publicznego długu byłych departamentow Zelandyi, Brabancyi i części Geldryyskiego, które w Marcu 1810 uśląpione Francyi zoftały. Na tę prowizyą wydane zoftaną skarbowe bilety, które będą wyplacone, lub w zapłatach od skarbu przyjęte.

Przy Nancie zatopił się statek, na którym 30 ludzi życie utraciło. Z wszystkich będących na nim ludzi wyratowano tylko

9 osob, pomiędzy któremi 2 szyprów.

Na uścieniu Mozy, krążyły nie dawno 4 Angielskie fregaty i kilka innych statków, które widocznie miały zamiar wyładować osadowe towary. Porucznik celny miał tyle odwagi, iż w obecności fregat nieprzyjacielskich, zabrał jeden z tych statków, który wyładowany był cukrem i kawą, i zaprowadził go do Brielle.

*Z Medyolanu d. 16. Kwietnia.*

Urodzenie się Króla Rzymskiego podało naszej radzie stanu sposobność do wyrażenia swej miłości i pełnych nadziei uczuciom w następującym adresie, który zaraz do Paryża przesłany został:

"Najjaśniejszy Panie! Siedząc na pierwszym tronie świata, nie dostawało do chwały i szczęścia W. C. K. Mci, iak tylko syna z krwi Twoiey. Wszyscy W. C. K. Mci poddani, wszystkie ludy wiedząc, iż szczęście W. C. K. Mci zależało iedynie od szczęścia Twey familii, połączyły swoje życzenia z Twoimi i życzenia ich wysłuchane zostały. Powszechnie radości zapowiedziały światu, iż Najjaśniejsza Twoja Towarzyszka udarowała Cię symem. Cuda wszelkiego rodzaju, które czynom W. C. K. Mci towarzyszą, okazują, iż jesteś oblubionym od Opatrzności, i że jesteś od niej zesłany, dla przywrócenia na ziemi sprawiedliwości, pokoju i szczęścia. Urodzenie się Króla Rzymskiego dopełnia wszystkich zamiarow Opatrzności. Bóg jest z Napoleonem. Ludy królestwa Włoskiego, które byt swoy winny Twoim zwycięstwom, spokoyność Twoim urządzeniom, szczęście Twey mądrości, które połączone są z W. C. K. Mcią przez miłość, wdzięczność i podziwienie, składają nay-

wyższemu Sędziemu ludzkich przeznaczeń naywyższe dzięki i błagają go, o przedłużenie życia swojego Monarchy i godney iego Małzonki. Rada stanu, której uczucia zgodne są z uczuciami Twoich poddanych, w pamietnem tem zdarzeniu, poczytuie się za szczęśliwą, iż może u nog Twoich, Najjaśniejszy Panie, złożyć hołd wierności, wdzięczności i miłości, który do Świętey osoby W. C. K. Mci. czuje. W Medyolanie d. 25 Marca 1811.

J. C. K. Mość raczył dać na ten adres odpowiedź następującą:

*Do Rady stanu Moiego królestwa Włoskiego.*

Mci Panowie Radzcy stanu! Przyymię z ukontentowaniem zyczenia, które składa mi moja rada stanu z powodu urodzenia się Króla Rzymskiego. Przyjemno mi jest widzieć, iż w szczęśliwym tem zdarzeniu dzielicie uczucia serca moiego. Z resztą proszę Boga, Panowie Radzcy, aby was chował w świętey swoiey opiece. — W Pałacu Tuilleries d. 10 Kwietnia 1811.

( Pod. ) *Napoleon.*

Rządowa gazeta tuteysza oznajmiła krajowym i zagranicznym kupcom, iż i tegó roku odbywać się będzie jarmark w Sinigaglia od 14 Lipca do 6 Sierpnia, stosownie do wyroku Cesarzkiego 1809 roku.

Podesta Medyolandski wydał nową odezwę zachęcając Włochow do siania burakow cukrowych, które w całym Cesarstwie Francuzkim z wielką korzyścią rozmnażają.

Podług Monitora Jońskiego udaie się z Korfu deputacya do Paryża, dla złożenia w imieniu Jońskich wysp. u tronu Na-

poleona Wielkiego, swojego Ojca i Zachowawcy, powinszowań z powodu urodzenia się Króla Rzymskiego. Deputowanemi są: Prezes senatu, Kawaler Theotochi, Senator Roma i P. Calichopulo, bogaty właściciel ziemi.

*Z Neapolu d. 21. Kwietnia.*

Nayaś. Królowa udała się d. 5. w towarzystwie ministra wewnętrznego, Arcybiskupa Tarentskiego, W. Xżny Konstantynowy Rossyyskiej, Xcia Meklenbursko-Szweryńskiego, Francuzkiego posła, Barona Durant, &c. do Pompei, dla obeyrzenia tamtejszych robot, które spieszo idą pod dozorem Kawalera Arditi i przez które spodziewaia się wkrótce odkryć znaczną część przysypanego tego miasta na 50 do 60 stop. popiołem. Potem odwiedziła Królowa fabrykę koralow w Tore del Greco, iadła cbiad z orszakiem swoim w pięknym letnim zamku Faworyta, a w wieczor powrocila wodą do Neapolu.

*Z Wenecyi d. 12 Kwietnia.*

W przeszłym miesiacu przybyło tu 359, a w tym 380 statkow z portow Illiryjskich, Neapolitańskich i z Alexandryi w Egipcie.

*Z Liworna d. 1 Kwietnia.*

Lifty, które tu z Malty nadeszły, wystawiają smutny stan handlu tej wyspy. Wszystkie spichrze zapełnione są Angielskimi i osadowemi towarami. Najpiękniejszego cukru funt przedaia po 8 soldow. Oczekuią tam floty o 60 żaglach pod zastoną woiennych okretow, która wiezie wiele Hiszpańskich familii, oddalających się od teatru wojny.

*Z Peterzburga d. 17. Kwietnia.*

W niedzielę wielkanocną (14 Kwietnia) woyskowa parada bardzo tu była świe-

tna. Wyślapyły na nią wszystkie pułki piesze i konnegwardyi, wraz z artyleryą, pułkami leibhuzarow, konnych strzelcow i ułanow. Tegoż dnia nastąpiły mianowania następujące: Aktualny Radzca stanu Muchanow, cywilny gubernator Resanu jest stamtąd odwołany i został koniuszym przy dworze Imperatorskim mianowany Order S. Anny pierwszey klasy otrzymali: Grużyński Carewicz Teimurlas Georgowicz; tajny Radzca, Baron Maltitz; Jenerał major Xże Repnin; aktualni Radzcycy stanu: Jabłoński, Gradew, Dywow; Cywilny gubernator Wołogdy Barsch; Miśrz heroldow Gruszecki i Prezes kolegium sprawiedliwości, Baron Korf. Damami dworskimi przy Imperatorowey mianowane są: Alexandra Archarow, Tengstrom, Hrabine-Geer, Tandefeld, Karnal, Kronstedt i Möllersward.

Wkrótce utworzony tu zostanie skład robionego w kraiu przedniego sukna.

Handel jest tu nieczynny. Osadowe towary i płody kraiove spadaią w cenie.

Z Buchturma (na Sybiryyskiej linii) donoszą pod d. 22 Lutego co następuje: W okolicy tej pokazał się z zadziwieniem wszystkich wielki Tygryś. Jadący z tej linii kozak po interesie do gór, uzbroiony był siekierą. W drodze napadł na ślad zwierza nieznaionego, za którym iechał, aż nie zadługo wyskoczył z iaskni Tygryś i szedł ku skałom. Kozak iechał z ciekawości za nim. Nagle rzucił się Tygryś na niego; łapami uchwycił konia, a paszczą lewą jego rękę. Nie stracił kozak przytomności, ugodził go prawą ręką dwa razy siekierą w łeb i zabił. Śmiały ow kozak powrocil potem z skaliczoną ręką,

ale z resztą zdrowy, do wsi z swoją zdo-  
byczą.

Cywilny gubernator Saratowa przy-  
słał ministrowi wewnętrznemu 20 funtów  
probek zebranego i wyprawionego w roku  
przeszłym przez tamtejszego obywatela  
Wołkowa rozmaitego iedwabiu, wraz zdo-  
niesieniem, iż szanowny ten obywatel po-  
czynił i na terażniejszy rok przygotowania  
tak do wyrobienia iedwabiu, iako też do  
pomaożenia drzew morwowych.

*Z Sztokolmu d 24 Kwietnia.*

Jenerał artyleryi Helwig wyieżdza  
dziś do Gotenburga.

Hrabia Brahe udać się ma d. 26 w po-  
droż do Paryża.

W niedzielę przybyli tu grenadyero-  
wie od leibgardyi, którzy z pozostałem tu  
na załodze wojskiem trzymać będą stra-  
że.

Radzca poselstwa Af Schenbom, któ-  
ry iak wiadomo mianowany jest sprawa-  
jącym nasze interesa w Peterzburgu, wy-  
jedzie tam w krotce, a dotychczasowy  
nasz poseł Jenerał Hrabia Stedingk ślam  
tąd powroci.

Onegday przyymował Królewicz Na-  
stępca tronu pierwszy raz S. Komunią w  
nowey swey oyczyźnie. Na odbycie Świę-  
tego tego obrzędu powołany tu został Ar-  
cybiskup Upsalski, a Biskup Murray miał  
kazanie.

Z powodu imienin Królewiczowey  
Następczyni tronu była wczoray gala u  
dworu.

*Z Kopenkagi d. 30. Kwietnia.*

Do tej chwili nie pokazała się żadna  
nieprzyjacielska flota w wodach naszych.

Zegluga na Sundzie zaczena znowu u-

stawać. D. 26 i 27 nie przeszedł żadnej o-  
kręt około Helsingeru.

*Z Lipawy d. 11. Kwietnia.*

Zprzyprawionych tu pod iesieñ o-  
krętów uwolniono teraz 11, a względem  
reszty oczekują w krotce wyroku. Papiery  
przybywających tu teraz z ładunkiem o-  
krętów, nie będą już do Peterzburga pose-  
łane, ale przez będącą tu kommisysią roz-  
poznawane. Handel zupełnie tu ustał.  
Wiele okrętów stoi w tutejszym porcie, a  
nie mogą dostać ładunku, chociażby się ta-  
nio od przewozu zgodziły.

*Z Konstantynopola d. 6. Marca.*

W arsenale umieszczony jest nieiak  
Halaly, który znany jest iako nieprzyjaciel  
janczarów. Ostatni czynili w prawdzie  
przełożenia przeciw iego mianowaniu, ale  
te nie były przyjęte. Wnoszą więc ślad,  
że i terażniejszy W. Sułtan myśli o przeisto-  
czeniu wojska na sposób Europeyski.

Kapitan Basza trudni się ciągle uzbro-  
ianiem swey floty, którą do znaczney do-  
prowadzić chce siły. Stawiają nowe okręty  
woienne, stare naprawiają, &c. Rozpoczę-  
to budowę 40 armatnych szalup. W krot-  
ce cała flota ludem osadzona zostanie; za-  
wsze ieszcze przybywają transporty mayt-  
ków z Archipelagu.

*Z Noemburgi d 25. Stycznia.*

Dziś o 2 po południu przybył tu Wir-  
temberski pułk piechoty Koserisa, który  
dotąd ślam załogą w Krellsheim, a dziś ra-  
no z Anspach wyszedł, w liczbie 1400 lu-  
dzi pod dowodztwem Pułkownika Lalande,  
iutro zaś uda się w dalszą drogę przez Bai-  
reyt. Bez odpoczynku uchodzą te wojska  
na dzień 10 do 12 godzin drogi.



# D O D A T E K

D O N r o 39.

## GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 15. MAIA 1811 Roku WE SRODĘ.

**Kommissya** obrachunkowa Departamentu Krakowskiego, w skutku Dekretu Najjaśniejszego Pana de dato 26 Stycznia 1811 roku przez JW. Ministra Spraw Wewnętrznych ustanowiona, rozpoczynszy dnia 1 Maia r. b. powierzone sobie dzieło; wzywa Obywatelów Departamentu tutejszego, aby korzystając z łaskawości Dekretu Najjaśniejszego Pana, mieli w gotowości kwity podatkowe, kontrybucyjne, liwerunkowe, magazynowe, bony wojskowe, zgoła kwity i rewersa wszystkie jakie na oddane produkta i naturalia do ostatniego Grudnia 1809, a na wyplaty pieniężne do ostatniego Stycznia 1810 roku od Urzędów i urzędników, prawo takowe wydawać mających uzyskali. — Nieomieszka Kommissya, powtórnym obiegnikiem Obywatelów uwiadomić, kiedy? i z którego powiatu? rzeczne kwity w iey kancelaryi dla skonfrontowania ich z rejestrami i wpisania w swoje Schemmata produkować mają. — Termina zaś tak oznaczone będą, aby z iedney strony Obywatele długo w kancelaryi nieoczekiwali, z drugiey zaś kommissya obowiązki na siebie włożone bez przerwy i opóźnienia dopełniać mogła. Ostrzega się nakoniec, iż Obywatele z Cyркуlu czyli Powiatu Kieleckiego, do Departamentu Krakowskiego włączeni, nie

tu, lecz do Radomia z kwitami swemi stać się będą obowiązani. — W Krakowie d. 11 Maia 1811 roku.

*Skorkowski, Prezydntujący.*

*Ż Gutkowski, kalk. i Sekr.*

*Z Kolberga d. 30. Kwietnia.*

Wojska, które z wewnątrz kraju posłane zostały, dla zmocnienia załóg wzdłuż morza Bałtyckiego w Pomeranii, zaczęwszy od Prus zachodnich aż do Peenemünde, stanęły już na swoich miejscach. Do główniejszych miejsc, iako to: Stolp, Rügenwalde, Laßehn, Camin, Swinemünde idzie także z Berlina artylerya, dla odparcia dzie nie Anglików, jeżeliby na które z tych miejsc uderzyli. Oprócz tego zakładają w wielu miejscach nad brzegami nowe szanice około będących już batteryj, ażeby w przypadku wylądowania w przegranej magaiący się nie potrafili Anglicy tych batteryj opanować. Lubo załoga tutejsza jest wystarczającą do opadzenia za pokazaniem się Angielskiej floty nadbrzeżnych szaniców od Salinen Toismoor aż za Maykuhle, w rozległości mili Niemieckiej, dobrze myślący mieszkańcy Kottburscy oświadczyli iednak z własney ochoty tutejszemu dowodzcy, iż za pokazaniem się Angielskiej floty obeymią w mieście straż, aby więcey wojska działać mogło przeciw

nieprzyjaciół. Dla zrobienia tego obronnego łańcucha jeszcze ogromniejszym, stawiają w szanclu Münde z Królewskiego rozkazu piec na rozpalenie kul, które przeciwni Anglikom rzucać będą.

*Z Frankfortu d. 25. Kwietnia.*

W tutejszym pałacu Xcia Thurn i Taxis przysposobiono jedno skrzydło do przyjęcia wysokiey osoby. Wnoszą stąd, iż tey wiosny będziemy mieli szczęście widzieć w murach naszych Wicekróla Włoskiego, wysokiego Należęcego W. Xięstwa naszego.

*Z Stralsundu d. 1. Maia.*

Czynią tu największe przygotowania do oparcia się Anglikom, jeżeliby chcieli wylądować. Pułki są pomnażane, baterie sypią i co chwila oczekiwane są armatne szalupy z Szwecyi.

*Z Wiednia d. 8. Maia.*

Nayaśniejszy Cesarz ogładając nowy kanał, płynął nim w towarzystwie Arcy Xcia Jana, W. Podkomorzego, Hrabiego i wielu znakomitych osób, aż do Wiener-Neustadt, gdzie d. 19 Kwietnia przybył, i przyjęty był przez magistrat i wojsko uszykowane w paradzie. Wyśiadł do domu kadetów. W. Podkomorzy przedstawił mu naprzód wojskowe osoby, potem magistrat. Zanocewał tam, a naziutrz oglądał d. 20 tamtejszą rafinerią cukru P. Trent, i właścicielowi niej ukontentowanie swoje oświadczył.

Dzisiejsza gazeta dworska umieściła następujący artykuł z Saxonii:

W krotce oczekujemy ukończenia naszego seymu. D. 6 Maia uda się Monarcha nasz na mieszkanie do Pilnitz, a dniem przody nastąpi pożegnanie seymujących stanów. Po pracy, patriotyzmie i świątelnym mężow, którzy terazniejszy seym

składają, oczekujemy dla kraju nader ważnych wypadkow „

*Z Madrytu d. 12. Kwietnia.*

Generał Hrabia Belliard, rządca stolicy tutejszey, dał d. 4 b. m. z okoliczności urodzin Króla Rzymskiego wspaniałą ucztę, na którą zaprosił znaczniejsze władze cywilne i wojskowe. W czacie uczy spełniano zdrowia: Cesarza Francuzow! Króla Hiszpańskiego! Cesarzowey Francuzow! i Króla Rzymskiego! Panowała zaś na niey naywiększa weselość.

Dowódzca szwadronu 7go pułku strzelców konnych Perrot napadłszy d. 29 Marca we wsi Villetoro na kupę buntowników, zabił ich kilku i kilkunastu w niewolę zabrał. Trzydziestu jeźdźców z tey kupy, korzystając z nadarzoney pory, opuścili ją i do naszey przeszli jazdy. Inny znowu oddział pod dowództwem Kapitana Cauzot uderzył tegoż dnia na połączone kupy Garridosa i Puchasa. Ubił z nich 25 ludzi i wielu zabrał w niewolę. Cała ta zgraia byłaby zabraną, gdyby się prędką ucieczką nie była uratowała. Officer Nicholson z 22go pułku dragonow napadniony był w 1 b. m. w okolicy Nambroca od 260 rokoszanow; lecz nie zważając na ich wielość, uderzył na nich w 50 dragonow, którym przewodniczył, i ubiwszy wielu nieprzyjaciół, zniewolił Kamila i nędzay jego motłoch do ucieczki. Ochotnicze kompanie goraych strzelców Madryckich i Gwalaxarskich zostające pod rozkazami Generała Darmagnac, ciągle dają dowody swey waleczności. Kilka już razy uderżyły na rokoszanow i potężnie ich poraziły. PP. Raimondo, Sanquillo i Melsa, naczelnicy tych kompaniy, na wielką zasługią pochwałę.

Z Gdańska d. 30. Kwietnia.

( 471 )

Dnia 13 i 14 Maja 1811.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Przednie. Średnie. Poślednie.

Na Monetę.	Złp. gr.	Złp. gr.	Złp. gr.
Korz: Pszenicy 10	—	9	—
— Zyta	7 15	7	—
— Jęczmienia	5 15	5	—
— Groshu	6 —	5 15	5 —
— Owsa	4 —	3 20	3 15
— Jagiel	16 —	14	—
— Rzepaku	14 —	10	—

Jenerał Hrabia Lauriston, poseł nadzwyczajny Francuzki przy dworze Rosyjskim, przybył tu d. 24 b. m. o godzinie 4 po południu, i zabawiwszy w mieście naszym dni 3 u naszego Jenerała i Rządzczy, puścił się wczoraj w dalszą podróż do Feterzburga.

## D O N I E S I E N I A.

W Drukarni Jana Maja w Krakowie na ulicy Floryańskiej pod NIm. 507 wyszły z druku następujące nowe książki:

1) Ekonom kollegom kraiu nowo wcielonego sposoby gospodarowania, rolnictwa, chodowania koni, bydła, owiec, sadownictwa, przyczynienia Panem swoim w dwoynasob intraty, podający. Z wzorami dziennikow, książek i reieftrow. Przez P. R. A. K. zt. pol. 3. — Książka nader użyteczna tak dla właścicielow dobr, iako też Ekonomow.

2) Kmieć Proszowski synom, synowom, corkom, zięciom, wnukom i prawnukom uroczyłość wprowadzenia Kodexu Napoleona Wielkiego d. 15 Sierpnia 1810 w Krakowie obchodzoną, artykuły tegoż Kodexu ważniejsze tłumaczący, oraz życie swoje i gospodarstwo opowiadający, Przez Borgiasza Piekarskiego, sądu sprawiedliwości kryminalney Departamentu Krakowskiego i Radomskiego Prezesa, oraz dozoru szkoły główney Krakowskiej członka. zł. pol. 2.

Jędrzey Bem, za bywszego Rządu Austryackiego Adwokat Uniwersalny, różnych osob dokumenta i papiery prawne mając u siebie złożone, końcem takowych papierow i dokumentow każdemu onych właścicielowi oddania i powrocenia, postanowił d. 10 miesiąca Czerwca roku terażniejszego do Krakowa ziechać, i tam aż do 24 tegoż Miesiąca zabawić. Uprasza przeto wszystkich papiery i dokumenta swoje odebrać chcących, aby się w wyżej wyrażonym czasie w Krakowie w domu zaiezdnyim JPana Szydłowskiego (gdzie oświadczający stać będzie) zgłosić raczyli.

Dobra Rokitno z przyległościami: Hutkami, Młynkiem, Kuźnicą Kaźmierową i Mitręgą leżące w Departamencie Krakowskim w Powiecie Pileckim, 2 mile od granicy Szląska, 4 mile od Wisły i granicy Galicyi, nie daleko miał Siewierza, Chrzanowa, Zarek, Czełochowy, Olkusa; mające grunta dobre, lasy wielkie, łąki, pastwiska, kamień wapienny, rudę, glinę na cegłę, flawy wielkie, młyn, piłę i ludność wielką są na sprzedarz z wolney ręki przez sukcesorow JW. Kazimierza Hrabi Szembeka z kondycjami nayłatwiejszemi do nabycia. Zyczący sobie kupna tych dóbr, znajdą Inwentarz i Edukt Intraty na gruncie; do układow zaś wzpłedem nabycia, mogą się udać do JW. Ignacego Hrabi Szembeka mieszkającego w Siemianicach w Departamencie Kaliskim pod Kompnem, lub do JW. Jozefa Hrabi Szembeka mieszkającego w Porembie, w Powiecie Krzeszowickim, w Departamencie Krakowskim.

Niżej podpisany z mocy zlecenia Wysokiego Trybunału Cywilnego Iszey Instancyi Departamentu Krakowskiego dnia 27 Marca b. r. do liczby 1273 i 1289 wydanego spisania inwentarza małatku po JW. Janie Napomucenie Rujniewskim, Sędzią Pokołu Powiatu Stopnickiego uskuteczniający: filosofnie do zadania JW. Maryanny z Siemuhskich Rujniewskiej pozostłej wdowy wzywa niniejszym wszystkim wierzycieli pra-

wo do majątku po JW. Janie Nepom. Rupniewskim mających, izby w przeciagu dni czternaſtu takowe do protokołu podpisanego oſwiadczyli i dowodami niemylnemi wykazali. W Stopnicy dnia 4 Maja 1811 roku.

*Szymon Przedpełski, Notaryusz Publiczny w Powiecie Stopnickim.*

Uwiałomiam Publiczność, że dnia 17 Maja r. b. 1811 o godzinie 10 z rana we wſi Chlewska Wola w Powiecie Jędrzeiowskiem Departamencie Krakowskim we ńdworze pod Nrm. 1 koni dzielnych sztuk 10, szory na 4 konie wguſcie dobrem, Baſztarda nowa ze wszelkimi wygodami i inne ruchomości Urod: Tomaszowi Maiewſkiemu tamteyſzemu dziedzicowi zatradowane, na ſatyſfakcyą 150 czer. W. Woyciechowi Retermundowi winne, więcey dającemu za gotową zapłatę ſprzedane będą. — Chęć więc mający kupowania, w terminie powyższem na oznaczone miejsce zapraszają ſię. Datt w Jędrzeiowie dnia 3 Maja 1811.

*Jgn: Rzuchoſki, Bur. Sądu Pokoju Pow. Jędr. Depar. Krakow.*

Uwiałomiam Publiczność, iz we wſi Nagłowicach Powiecie Jędrzeiowskiem Departamencie Krakowskim w domu pod Nrm. 1 Bydło rogate, to ieſt krowy doyne, karmne i iałowizna sztuk 33 na ſatyſfakcyą podatków skarbowych, kar denarowych i expens w drodze eksekucyi dnia 14 Maja r. b. o godzinie 10 z rana za gotowe pieniądze przez publiczną licytacyą nawięcey dającemu ſprzedawane będą; chęć więc mający kupowania rzeczonego bydła w terminie powyższem na miejsce oznaczone zapraszają ſię. — w Jędrzeiowie dnia 21 Kwietnia. 1811 Roku.

*Jgn: Rzuchoſki, Bur. Sądu Pokoju Pow. Jędr. Depar. Krakow.*

Na mocy Rezolucyi W. Prezydenta municypalności miała wolno handlowego Krakowa pod d. 20 Kwietnia r. b. niżej podpisani uwiałomiam Przeſwiętą Publiczność, iz dom Celeſtat zwany, przy fortece Mikołajſkiej ſtojący, i do ſzkoły Strzeleckiey Krakowskiej należący, d. 28 Maja roku bieżącego przez publiczną licytacyą w Ratuszu Krakowskim o godzinie 9 z rana więcey dającemu na rozebranie, iako materyał, ſprzedany zoſtanie. Zyczący ſobie nabycia tego domu, zechcą ſię w powyższym dniu, czasie i miejscu zſtawiać, gdzie o cenie i warunkach ſprzedarzy wiadomość powezmą. — w Krakowie d. 7 Maja 1811

*W. Liartynowski.*

*J. Mazurkiewicz.*

Niżej podpisany w moc Rezolucyi Przeſwiętnego Trybunału Cywilnego, Izey Instancyi Departamentu Krakowskiego, wydziału ligo d. 18 Kwietnia roku ninieyszego 1811, do liczby 1723 naſtąpioney, uwiałomia i wzywa, aby wierzyciele Maſsy Krydarjusza Jozefa Hrabi Ankwicza, końcem zarzutów na rachunki z ſummy z Depozytu ſądowego na zaspokoienie wierzycieli tey maſsy przez Ur. Felixa Bielinskiego, Administratora czynienia lub nie i zdania rachunków przy tynże Ur. Bielinskim w reſztującey ſummie pozostatęy, niemnięj ſumm z teyże maſsy elokowanych i dotąd od elokatorów z prowizjami nie podnielionych i przy elokatorach zaległych, iakoli też, że nowy dla wierzycieli tey maſsy otwiera ſie fundusz, bowiem W. Jerzy Dobrzański nabywca ſukceſsy po niegdę Wney Korduli z Łochockich Małachowskiej w podaniu ſwoim do byłego Sądu Szlacheckiego pod d. 30 Marca 1810, żada, aby wierzyciele Krydarjusza Jozefa Hrabi Ankwicza, celem tentowania z niemi zgody względem części teyże ſukceſsy na głowę Krydarjusza przypadającey, przez tegoż W. Dobrzańskiego nabytey zwołanemi byli i tym ſummę złp. 40,000 ofiaruie, ninieyszym edyktem, aby na dzień 17 Czerwca, r. b. o godzinie 4 po południu w Kommiſsyi w domu Przeſwiętnego Trybunału Cywilnego Izey Instancyi Departamentu Krakowskiego w Krakowie pod liczbą 106 przed Delegowanym JW. Goſtkowskim Sedzią odbywać ſię mającey, oſobiſcie, lub przez umocowanych pełnomocników, celem uſtatwienia wyżej wyrażonych okoliczności i czynienia co tym wierzycielom z prawa wypada ſtaſeńi, a zarazem niżej poſpisany oſtrzega, że na nieprzytomnych i nie ſtawiających wierzycieli Ur. Adwokat Woiewodzki za kuratora ieſt dodany, a zatem bez względu na nieprzytomność wierzycieli za ważne przyjętem będzie, co tenże pomienony kurator nieprzytomnych, wraz z wierzycielami ſtawiający większością poſtanowią. Dan w Krakowie d. 4 Maja r. 1811.

*Anwoni Kłobowski, Patron Tryb. Cyw. Deptu Kra. owskiego, Maſsy Krydarney Jozefa Hrabi Ankwicza Kurator.*